



Wielkie ściganie

Tekst Michał Kwiatkowski
Zdjęcia BE&W



Ktoż nie pamięta słynnego filmu „Cannonball Run”, który opowiadał o zawodnikach przemierzających kontynent Ameryki Północnej, czym się da i jak się da. Ich celem było zdobycie nagrody ufundowanej przez ekscentrycznego milionera. Głównymi odtwórcami ról byli m.in.: Burt Reynolds, Roger Moore, Farrah Fawcett, Dom DeLuise, Dean Martin, Jackie Chan, Peter Fonda oraz inni, którzy zaskarбили sobie sympatię widzów na całym świecie i sprawili, że każdy chciał uczestniczyć w takim przedsięwzięciu.

Imprezy wzorowane na tym filmie odbywają się na świecie od wielu lat. Najstarsza i najbardziej prestiżowa to oczywiście Cannonball Run, który po raz pierwszy został zorganizowany przez brytyjski periodyk „Car & Driver Magazine”.



Pierwsza edycja od razu odniosła ogromny sukces, a zwycięzcy – Davis Heine i David Yarborough – przebyli trasę w 32 godziny i 51 minut ze średnią prędkością 142 km/h. W Europie największą popularność zdobył Gumball 3000, którego uczestnicy w zeszłym roku przez osiem dni przemierzali aż trzy kontynenty.

W Polsce długo czekaliśmy na takie wydarzenie. Wreszcie we wrześniu tego roku przez Polskę przemknęła kawalkada różnokolorowych samochodów z logo Rage-Race. Będzie to motoryzacyjny spektakl bazujący na wielopłaszczyznowym współzawodnictwie między uczestnikami. Myśl przewodnią imprezy bazuje na umiejętności rozwiązywania napotykanych po drodze problemów, orientacji w terenie, umiejętności kojarzenia faktów i czasie przejazdu trasy. Ideą jest przejazd na

czas przez konkretny rejon Polski. Na trasie zostaną rozlokowane punkty kontrolne. Impreza jak każde sportowe współzawodnictwo wyłoni zwycięzców. Jednak dzięki wielu atrakcjom każdy z uczestników wyniesie z Rage-Race niezapomniane przeżycia. Każda z załóg własnym samochodem przemierza trasę według obranego przez siebie scenariusza. Wymagane jest, aby odnaleźć jak najwięcej punktów kontrolnych, zdobyć możliwie największą liczbę punktów oraz aby dojechać do mety przed upływem określonego czasu – „godziny zero”. Za dojazd do mety po tym czasie oraz za omińnięcie punktu kontrolnego naliczane będą punkty karne. Na trasie na zawodników będą czekały utrudnienia przygotowane przez organizatorów i zagadki, po których rozwiązaniu możliwe będzie wytyczenie dalszej trasy. Rage-Race składa

się z etapów podzielonych na trzy dni. Trasa imprezy przebiegać będzie z Warszawy do Łeby. Podczas każdego z etapów uczestnicy będą musieli odnaleźć punkty kontrolne, wykonać zadania, spowolnić innych uczestników, nie pozwolić złapać się specjalnym „cywilnym” samochodom oraz wykonać wiele innych zaplanowanych przez organizatora czynności. Punkty kontrolne będą skonstruowane tak, aby zawodnicy nie koncentrowali się na prędkości przejazdu, stwarzając przez to zagrożenie na drogach, ale korzystali głównie z dróg lokalnych.

Rage-Race organizowany jest z myślą o stworzeniu w polskim świecie motorowym nowego standardu. Zamierzeniem organizatorów jest ustanowienie imprezy o prestiżowym charakterze dla amatorów motoryzacji chcących spędzić czas w niebanalny sposób!

KMH